



Świąteczny Magazyn

m!bridge
MARKETING EXPERTS



Co dla Ciebie
przygotowaliśmy?



Witaj

przed Tobą pierwszy w historii

„Świąteczny Magazyn MBridge”.

To zbiór materiałów przygotowanych przez nasz Zespół. ❤️ Ich głównym zadaniem jest umilić Tobie i Twoim bliskim zimowe wieczory oraz świąteczny okres, więc mamy nadzieję, że oprócz ciekawostek znajdziecie w nim również trochę dziecięcej radości!

Jednocześnie chcemy złożyć najserdeczniejsze życzenia na Święta oraz cały nadchodzący rok. Mamy nadzieję, że to, co przygotowaliśmy, sprawi Ci dużo frajdy i zmotywuje do spędzenia wieczoru offline! Zaparz sobie kubek ciepłej herbaty, usiądź wygodnie na kanapie i sprawdź, co czeka na Ciebie na kolejnych stronach. Pamiętaj, aby skorzystać ze wszystkich materiałów. 🖱️ - ten znaczek świadczy o ukrytym linku, który pozwoli Ci przenieść się po kliknięciu do omawianego tematu.

Wspaniałych Świąt!

Team MBridge



Świąteczna playlista

Podobnie jak my nie wyobrażasz sobie Świąt bez muzyki? 🎵
Jeśli tak, koniecznie zeskanuj kod QR i ciesz się zestawieniem
najpopularniejszych piosenek, które wybrał nasz Zespół!

Spis treści

Świąteczne reklamy i ich historia.	4.
Bingo przy wigilijnym stole!	7.
Świąteczne wyszukiwania.	8.
Świąteczne łąmigłówki.	12.
Powrót do pracy po świątecznej przerwie.	14.
Przepis na świąteczne ciasteczka.	17.
Jak spędzić Święta i zimowe wieczory?	18.
Kulturalny przewodnik.	22.
Przepis na likier piernikowy.	27.
Storytelling na Święta.	28.
Pomysły na gry.	31.
Urlop w 2024 r. - jak go zaplanować?	32.



Świąteczne reklamy i ich historia.

Kiedy i od czego to wszystko się zaczęło i co mają z tym wspólnego domy towarowe?

Joanna Żelazińska, Copywriter

Święta w formie, jaką znamy, są nierozzerwalnie związane z reklamą. To właśnie unowocześniający się handel i stojące za nim mechanizmy wykreowały tradycję obdarowywania się prezentami 24 grudnia.

Gdyby nie marketing, nie byłoby prezentów pod choinką

Święta w formie, jaką znamy, są nierozzerwalnie związane z reklamą. To właśnie unowocześniający się handel i stojące za nim mechanizmy wykreowały tradycję obdarowywania się prezentami 24 grudnia. Przed XIX wiekiem prezenty odgrywały marginalną rolę w bożonarodzeniowej tradycji. Jedynie w niektórych krajach w Wigilię oczekiwano na prezenty od Dzieciątka Jezus. W innych drobnymi upominkami wymieniano się w mikołajki, Nowy Rok albo Święto Trzech Króli. Za każdym razem były to jednak drobiazgi, a nie okazałe prezenty.

Potem pojawiły się jednak nowoczesne domy towarowe, czyli sklepy o niespotykanych dotąd rozmiarach, gdzie można było kupić wszystko – od kosmetyków po meble.

To właśnie domy towarowe jako pierwsze zaczęły rozsyłać katalogi z propozycjami świątecznych prezentów oraz przystrajać witryny świątecznymi ozdobami, aby kusić przechodniów już z daleka. Moment odstonięcia witryn był równie wyczekiwany, jak dziś pierwsze świąteczne reklamy. Przy oknach wystawowych za każdym razem gromadziły się tłumy zainteresowane nie tyle zakupami, co świątecznymi scenami zaprezentowanymi w witrynach. Czekwały tam na nich jednak nie tylko nostalgiczne, ośnieżone pejzaże, ale także atrakcyjnie wyeksponowane produkty z oferty sklepu.

Co ciekawe, większość istniejących dotąd domów towarowych, na przykład kultowa Galeries Lafayette, wciąż kontynuuje tę tradycję.

Mikołaj z 34. ulicy

Z czasem sklepy zaprosiły w swoje progi również Świętego Mikołaja. Swoją drogą on też dopiero rozpoczynał wtedy światową karierę – głównie za sprawą amerykańskiej popkultury. Odkąd staruszek pojawił się w wierszowanej historyjce „The Night Before the Christmas” opublikowanej w 1823 roku, Amerykanie pokochali go całym sercem. To ta niepozorna książeczka rozpowszechniła w Stanach Zjednoczonych zwyczaj wręczania sobie prezentów właśnie w Wigilię.

Niedługo później ze Świętym Mikołajem zaprzyjaźnili się także handlowcy, regularnie wykorzystując jego wizerunek we wspomnianych wcześniej katalogach. Już w końcu XIX wieku w domach towarowych można było też spotkać żywych świętych mikołajów, którzy sadzali sobie

na kolanach dzieci i pytali o to, co chciałyby dostać na gwiazdkę. Jednym z pierwszych sklepów, gdzie pojawiła się taka atrakcja był słynny nowojorski sklep Macy's. Tak, to właśnie tam rozgrywa się akcja nie mniej znanego filmu "Cud na 34 ulicy".



Nie jest zatem prawdą, że to Coca-Cola stworzyła współczesny wizerunek Świętego Mikołaja i jako pierwsza wykorzystała go w reklamie. W momencie gdy Haddon Sundblom wykonał dla koncernu kultowe rysunki, radośny i ubrany na czerwono staruszek był już częścią popkultury, natomiast Coca-Cola zdecydowała się wykorzystać go w swoich kreacjach, aby zwiększyć popularność napoju wśród rodzin z dziećmi.

Katalog świąteczny domu towarowego Macy's w Nowym Jorku
źródło: <https://library.gc.cuny.edu/>

Lata 50. XX wieku – reklamy świąteczne wkraczają do telewizji

Pierwsza reklama telewizyjna została opublikowana w 1955 roku. To kolejny przełomowy moment w naszej historii, bo wśród emitowanych spotów nie mogło zabraknąć reklam świątecznych. Jak wyglądały? Najlepiej będzie, jeśli po prostu je obejrzysz, klikając link obok.

Karton papierosów pod choinką? Dziś nie do pomyślenia, ale w latach 50. taki prezent mógł się sprawdzić. Jak widać, pierwsze reklamy świąteczne były silnie skoncentrowane na reklamowanym produkcie. Spot służył przede wszystkim pokazaniu jego najważniejszych zalet.



W kolejnych dekadach XX wieku reklamy świąteczne stały się po pierwsze kolorowe, a po drugie – nieco bardziej złożone i coraz częściej wzbogacone o krótką historię. W Wielkiej Brytanii w latach 1983–1999 hitem była seria reklam z udziałem „Oxo family” – wyidealizowanej brytyjskiej rodziny, która do gotowania zawsze używa kostek rosołowych Oxo.

Początek nowego milenium, czyli reklamy świąteczne w erze internetu

W końcu tysiąclecia reklamy świąteczne były już swego rodzaju fenomenem. Wszyscy przyjmowali je bardzo ciepło, bo oznaczały początek sezonu świątecznego. W 1995 roku Coca-Cola wprost wyraziła te emocje w swojej kultowej reklamie z ciężarówkami i piosence „Holidays are coming”. W efekcie to właśnie kreacje Coca-Coli były przez długi czas najbardziej wyczekiwаныmi świątecznymi reklamami.

Kolejny przełom przyszedł wraz z wkroczeniem mediów cyfrowych. Telewizyjne reklamy były bardzo nośne, ale stosunkowo krótkie – spot zazwyczaj nie trwa dłużej niż 30 sekund. W internecie nie obowiązywały natomiast żadne limity. Do tego filmy można swobodnie przesyłać między znajomymi w social mediach.

Pionierem reklam świątecznych w nowej formule okazał się John Lewis, czyli skądinąd brytyjska sieć domów towarowych. W 2007 roku, po trzech latach przerwy od produkcji spotów bożonarodzeniowych, firma wróciła z zupełnie nową kreacją. Była ona skuteczna, ale nie przełomowa, podobnie jak inne reklamy sieci z lat 2007–2010. Wyróżniały się one na tle spotów przygotowywanych przez inne marki, ale w praktyce były to proste historie, które z powodzeniem mogłyby opowiedzieć marionetki w świątecznej witrynie sklepu.

Dopiero w 2011 roku firmie udało się w pełni wykorzystać potencjał nowego medium. Spot „The Long Wait” bardziej niż klasyczną reklamę przypominał krótkometrażowy film, bo rola produktu została w nim ograniczona do minimum, czyli logo firmy pokazanego na końcu nagrania. Była to też pierwsza kreacja Johna Lewisa, którą najpierw mogliśmy zobaczyć w sieci, a dopiero potem w telewizji (w skróconej wersji).

W scenariuszu reklamy wykorzystano mechanizmy narracyjne znane z baśni. Autorzy skoncentrowali się wyłącznie na jednym bohaterze, czyli chłopcu, który nie może doczekać się Świąt. To postać, z którą każdy może się łatwo utożsamić. Bohatera postawiono przed problemem, czyli wolno upływającym czasem, który mimo różnych sztuczek nie chce przyspieszyć.



W momencie kulminacyjnym, czyli w dniu Bożego Narodzenia, bohater robi zupełnie coś innego, niż oczekuje widz – zamiast otworzyć zgromadzone pod choinką prezenty, wyciąga z szafy własny podarunek i idzie wręczyć go rodzicom. To na ten moment tak niecierpliwie czekał.

Reakcją widza są wzruszenie i szeroki uśmiech na twarzy. Nie brakowało też osób, które natychmiast po obejrzeniu klikały w przycisk „share”. Spot pobił wszelkie ówczesne rekordy, jeśli chodzi o zasięgi w mediach społecznościowych.

Tak oto Johnowi Lewisowi udało się znaleźć niezawodny przepis na świąteczną reklamę na miarę XXI wieku – to prosta historia przyprószona nostalgią i potężną dawką pozytywnych emocji. Właśnie takie reklamy świąteczne chcemy oglądać – także w 2023 roku.

Czy ta formuła z czasem się wyczerpie? Jeśli tak, to kiedy? Cóż, historia pokazuje, że przełomem może być pojawienie się kolejnego, zupełnie nowego medium. Kryzysy – nawet potężne – raczej nie są hamulcem dla kreatywności.



JESZCZE
KAWAŁEK
SERNICZKA?

KIEDYŚ TO
BYŁY BIAŁE
ŚWIĘTA

TE BOMBKI
TO DAJ
Z PRZODU

A CO
BĘDZIECIE
W DOMU ROBIĆ?
SIEDZCIE!

MOŻEMY
JUŻ
OTWORZYĆ
PREZENTY?

A CO TY
WŁAŚCIWIE
ROBISZ W TEJ
PRACY?

ŚWIĘTA,
ŚWIĘTA
I PO...
ŚWIĘTACH!

A KEVIN
DZISIAJ LECI?

TO MOŻE
KOLĘDY
POŚPIEWAMY?

JAK TO PRAWIE
WSZYSTKIE
PIEROGI?
TO SĄ JESZCZE?

A CO TAK
WSZYSCY
UCICHLI?

I CO ZROBISZ?
NIC NIE
ZROBISZ!





Świąteczne wyszukiwania.

Czego Polacy szukają w internecie w związku z Bożym Narodzeniem?

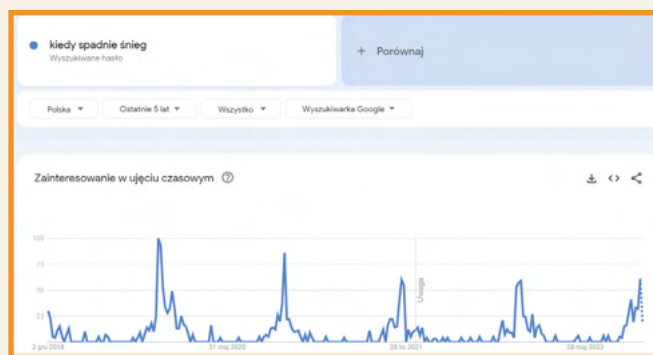
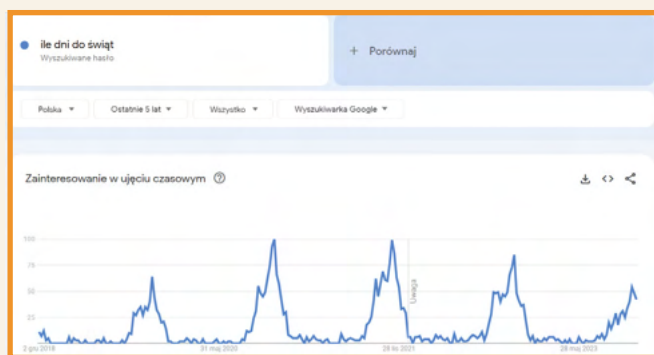
Tomasz Klusek, SEO Manager

Wraz z końcem sierpnia Polacy zaczynają przygotowania do jednego z najbardziej oczekiwanych okresów roku - świąt Bożego Narodzenia. Wyszukiwania internetowe stają się swoistym barometrem oczekiwań internautów, rzucając światło na to co najbardziej ich ciekawi, jakie są najnowsze trendy oraz preferencje. Jakie frazy najczęściej wpisujemy co roku do wyszukiwarki w związku ze Świątami? Sprawdziliśmy to!

To ten czas: ile dni do Świąt i kiedy ten śnieg

Wyszukiwania frazy "ile dni do świąt" zaczynają rosnąć już pod koniec sierpnia, utrzymując stałą tendencję każdego roku. To swoiste odliczanie z roku na rok staje się coraz bardziej odczuwalne właśnie na przełomie lata i jesieni.

Podobnie dzieje się w przypadku pytania „kiedy spadnie pierwszy śnieg”. Regularnie wpisujemy też inną, bardzo podobną frazę - „czy na święta w danym roku w ogóle będzie śnieg”. Poszukiwania tej informacji zaczynają się już we wrześniu, pokazując, że marzenia o białym Bożym Narodzeniu towarzyszą nam niemal od początku jesieni.



Kulinarna rozbieżność: nietypowe vs. proste potrawy wigilijne

W kwestii potraw wigilijnych zmieniają się gusta. Wzrasta liczba wyszukań frazy "nietypowe potrawy wigilijne", jednak równocześnie zauważalny jest wzrost zapytań o "proste potrawy wigilijne". To wyraźny znak, że Polacy chcą eksperymentować, ale jednocześnie cenią sobie tradycyjne i łatwe do przygotowania dania.

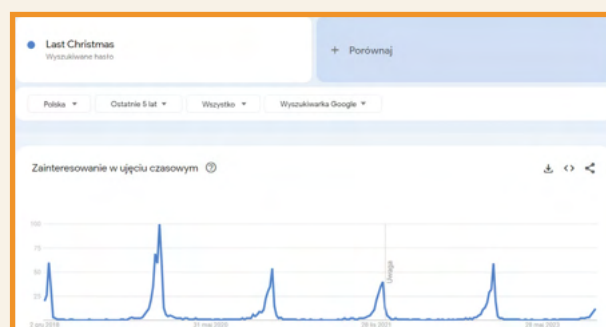
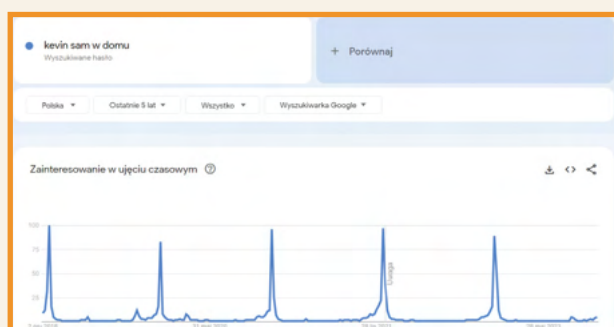
Brandy na fali świątecznej: RMF Classic

Nie tylko typowo świąteczne zagadnienia zyskują popularność w wyszukiwarkach. Niektóre frazy związane z konkretnymi markami, jak "rmf classic", zaczynają przyciągać uwagę już w drugiej

połowie listopada. To dowód na to, że wybrane produkty czy usługi stają się bardziej atrakcyjne w okresie świątecznym. Nie wszyscy lubią muzykę klasyczną i filmową, ale gdy RMF Classic przez całą dobę gra najpiękniejsze świąteczne melodie, wszyscy nagle przypominają sobie o tej stacji.

Kultowe świąteczne hity: "Kevin sam w domu" i "Last Christmas"

Wyszukiwania frazy "Kevin sam w domu" co roku wzrastają przed okresem Świąt, co potwierdza, że ten kultowy film wciąż cieszy się ogromną popularnością wśród widzów. Stacja Polsat również w tym roku zapowiedziała już emisję filmu, który stał się wigilijną tradycją w polskich domach. Podobnie jest z utworem "Last Christmas", który także przyciąga naszą uwagę, będąc nieodłącznym elementem świątecznych playlist.



Google Trends

Prezenty: kogo obdarowujemy i kiedy zaczynamy łowy?

Polacy zaczynają szukać prezentów świątecznych już w październiku. Co ciekawe największy wzrost zainteresowania frazami zawierającymi „prezenty na święta” i „prezenty świąteczne” można zauważyć na przelocie października i listopada (średnio o około +500%), podczas gdy z listopada na grudzień wyszukiwania tego typu wyrażeń wzrastają w dużo mniejszym stopniu (o niecałe +70%). To interesujący fenomen sugerujący, że zakupy świąteczne zaczynają nabierać tempa dużo wcześniej, niż wielu powszechnie myśli. Można powiedzieć, że polscy konsumenci niekoniecznie preferują opcję zakupów na ostatnią chwilę, a tak wczesne poszukiwania mogą być strategią mającą na celu skorzystanie z promocji (Black Friday), uniknięcie niepotrzebnego stresu lub rozłożenie kosztów.

Wśród osób najchętniej obdarowywanych zdecydowanie króluje mama. Prezenty dla taty nie są równie często wyszukiwane, ale ojcowie na pewno znajdą coś pod choinką - wskazują na to wyszukiwania z końcówką "dla rodziców". Warto zauważyć również, że to kobiety częściej szukają podarków dla swoich partnerów: ta zależność sprawdza się zarówno w przypadku mężów, jak i chłopaków. Nie sposób zapomnieć również o najmłodszych: dzieciach i nastolatkach oraz dziadkach - najstarszych przedstawicielach rodziny.

SŁOWO KLUCZOWE	ŚREDNIA MIESIĘCZNA LICZBA WYSZUKAŃ
prezenty dla mamy na święta	12 100
prezenty na święta dla chłopaka	8 100
prezenty dla chłopaka na święta	8 100
prezenty dla rodziców na święta	6 600

prezenty na święta dla dziewczyny	5 400
prezenty na święta dla mamy	5 400
prezenty dla dziewczyny na święta	4 400
prezenty dla męża na święta	4 400
prezenty na święta dla dzieci	3 600
prezenty na święta dla rodziców	2 900

Planer Słów Kluczowych Google

Szukając inspiracji na prezenty, polscy konsumenci chętnie z góry określają budżet, jaki mogą przeznaczyć na prezent.

SŁOWO KLUCZOWE	ŚREDNIA MIESIĘCZNA LICZBA WYSZUKAŃ
prezenty na święta do 50 zł	590
prezenty na święta do 100 zł	260
prezenty na święta do 30 zł	210
prezenty świąteczne do 30 zł	210
prezenty do 50 zł na święta	210
prezenty świąteczne do 50 zł	210
prezenty na święta do 200 zł	140
prezenty do 100 zł na święta	110
prezenty na święta do 150 zł	90
prezenty na święta do 40 zł	90

Planer Słów Kluczowych Google

Najczęściej dążymy do zamknięcia się w kwocie 50 zł, drugą najpopularniejszą wartością jest 100 zł, a zaraz po niej pojawia się 30 zł. To cenna wskazówka podczas opracowywania oferty przedświątecznej sklepów internetowych, które chciałyby dopasować się do zróżnicowanych możliwości finansowych swoich klientów. Założenie o drobnym, nieprzesadnie droгим upominku potwierdzają także przymiotki towarzyszące frazom prezentowym.

SŁOWO KLUCZOWE	ŚREDNIA MIESIĘCZNA LICZBA WYSZUKAŃ
drobne prezenty na święta	4 400
fajne prezenty na święta	2 900
tanie prezenty świąteczne	2 400
śmieszne prezenty na święta	1 600
eleganckie prezenty na święta	880
tanie prezenty na święta	720
śmieszne prezenty świąteczne	590
kreatywne prezenty na święta	480
ciekawe prezenty na święta	490
najlepsze prezenty na święta	480
personalizowane prezenty na święta	480
prezenty diy na święta	480
prezenty na święta diy	480

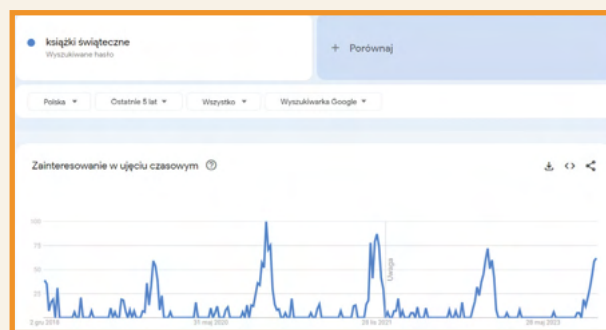
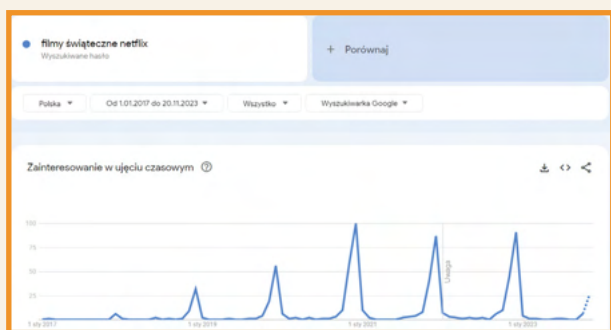
Planer Słów Kluczowych Google

Nie zmienia to jednak faktu, że priorytetowo prezent powinien być po prostu „fajny”. Szukając idealnego podarunku, stawiamy przede wszystkim na akcent humorystyczny i kreatywność, czego dowodem są także przedświąteczne poszukiwania inspiracji na własnoręczne prezenty DIY bądź na prezenty personalizowane, które możliwie najlepiej wpiszą się w preferencje obdarowywanych.

Świąteczne książki i filmy mają się świetnie

Mimo, że poziom czytelnictwa spada, fraza „książki świąteczne/książki o świętach” wyszukiwane były rok temu dużo częściej niż w roku 2019. Wyszukiwania tej frazy regularnie rosną od 2017 roku, co pokazuje, że mimo zmian w nawykach czytelniczych, temat książek o świętach wciąż przyciąga uwagę.

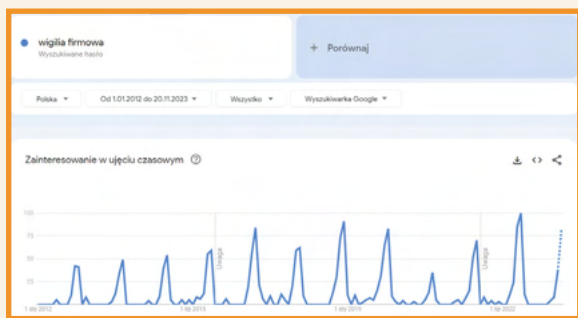
Pojawianie się nowych technologii zmienia także nasze nawyki i tak, wraz z upływem lat, na stałe do świątecznego repertuaru wyszukiwań weszła fraza kluczowa „filmy świąteczne netflix”.



Google Trends

Coraz popularniejsze firmowe wigilie

Organizacja wigilii firmowej staje się z roku na rok coraz bardziej popularna. Wyszukiwania związane z tym zapytaniem regularnie wzrastają (pomijając pandemię), co może świadczyć o rosnącej potrzebie integrowania się w świątecznym duchu również w sferze zawodowej.



Google Trends

Podsumowując, polskie wyszukiwania w okresie świątecznym odkrywają fascynujący obraz oczekiwań, tradycji i nowych zwyczajów. Święta Bożego Narodzenia to nie tylko czas rodzinny, ale także sezon intensywnych poszukiwań, inspiracji i przygotowań, które sprawiają, że magiczny czas roku staje się jeszcze bardziej wyjątkowy.

Współpraca przy artykule:



Joanna Alberska
SEO Specialist



Łukasz Rusek
Junior SEO Specialist

Świąteczne łamigłówki

JAK SIĘ NAZYWA ŻONA ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA?



POZIOMO

1. Filmowa postać, która nienawidzi Świąt.
2. Tradycyjna kolacja 24 grudnia.
3. Chowane pod wigilijny obrus.
4. O północy w kościele.
5. Maryla, gwiazda polskiego Sylwestra.
6. Niebezpieczne w rybie.
7. W Wigilię przemawiają ludzkim głosem.
8. Tradycyjna pieśń świąteczna.
9. Pływa w wannie przed Wigilią.
10. Czerwony z uszkami.

PIONOWO

1. Północną część tego kraju zajmuje Laponia.
2. Prowadziła pasterzy do Betlejem.
3. Państwo, w którym urodził się Św. Mikołaj (biskup).
4. Tradycyjny gatunek drzewa kojarzony ze Świątami.
5. Dzielony z bliskimi.
6. Imię chłopca, który został sam w domu.
7. „... Wigilijna” autorstwa Charlesa Dickensa.
8. Z kapustą i grzybami lub mięsem.
9. Pomocnicy Świętego Mikołaja.
10. Zwyczaj odliczania dni do Bożego Narodzenia.

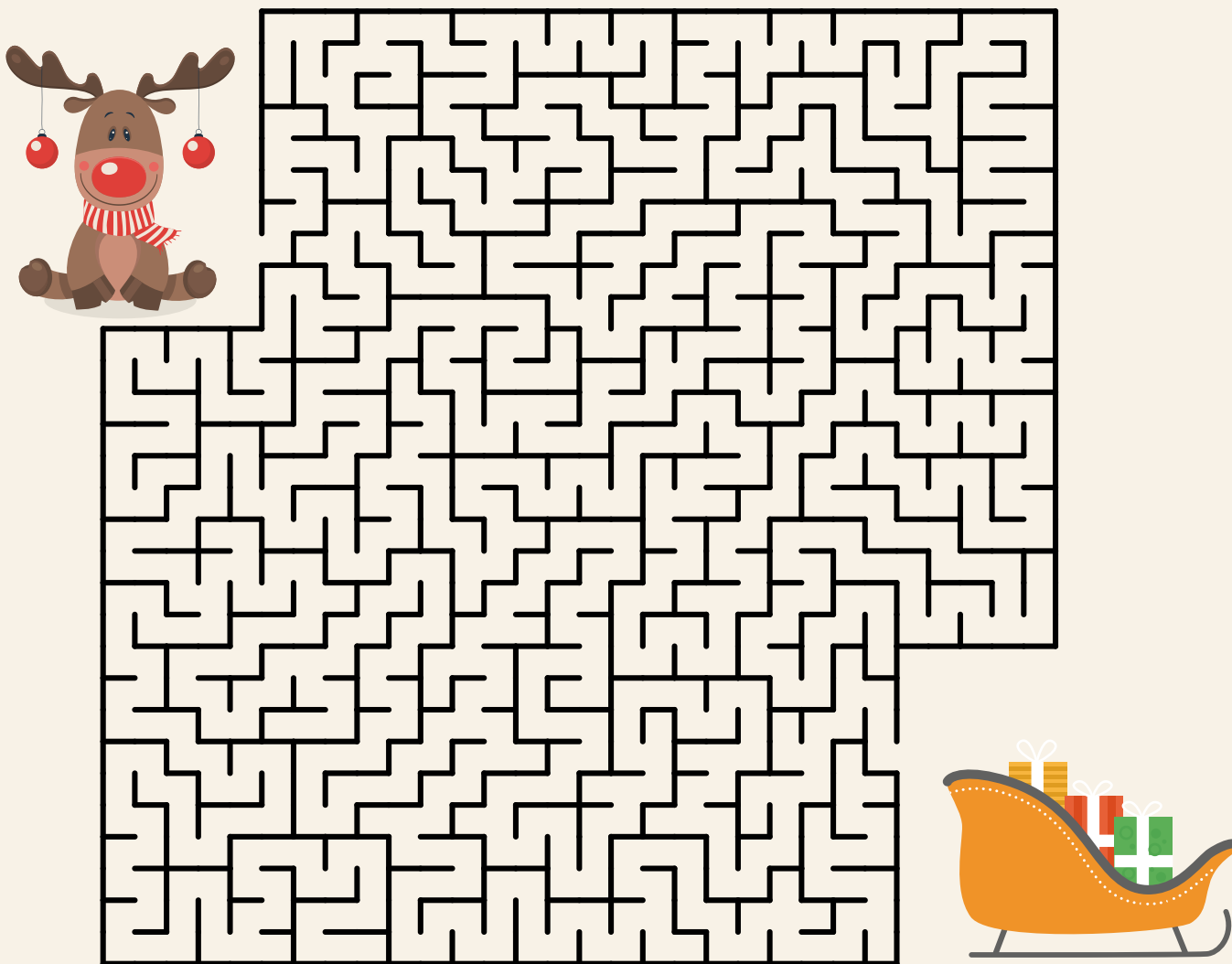
Hasło:

12. 1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12.

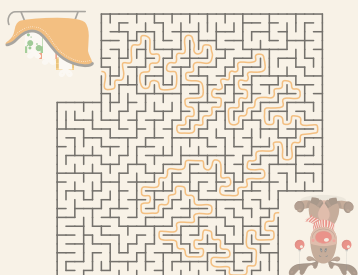
Świąteczne łamigłówki

W POGONI DO ZAPRZĘGU...

Poprowadź renifera do sań!



Odpowiedź:





Świąteczne powroty.

Jak w czterech krokach wrócić gładko do pracy po Świątach?

Anna Bielat, HR Manager

Niezależnie od tego jak spędzamy Święta, to czas, gdy praca idzie na bok. W tym okresie koncentrujemy się na bliskich, świątecznych przygotowaniach, czy po prostu odpoczynku. W tym roku będziemy mogli się cieszyć aż 5 dniami wolnymi z rzędu, jednak jeśli ktoś zdecydował się zostawić sobie kilka dni urlopowych do wykorzystania na przerwę między Świątami a Sylwestrem, będzie miał ich aż 10!

Po takim czasie powrót do pracy może być trudny. Do tego docierające zewsząd hasła „musisz mieć nowy nawyk!”, „wyrób nową rutynę!”, „zmień się z nowym rokiem!” wcale nie pomagają ze spokojem wrócić do spraw zawodowych. Jak nie dać się zwariować i gładko wejść znów w rytm pracy?

Krok pierwszy: PRIORYTETY

Priorytety to w takich sytuacjach klucz do sukcesu, jednak co ważne, będą miały one znaczenie jeszcze przed urlopem.

Na minimum dziesięć dni przed Świątami zastanów się nad zadaniami, które są kluczowe. Wyznacz konkretne daty ich wykonania oraz, jeśli to możliwe, określ ile zajmą Ci czasu (pamiętaj, że nawet przedświąteczna doba nie jest z gumy). Ponadto, zaplanuj ich wykonanie maksymalnie do 21 grudnia, tak by nie zostawiać niczego na ostatnią chwilę. Dzięki temu unikniesz sytuacji, gdy nagle wpadnie coś nieoczekiwanego i Twój plan przystawoowo weźmie w łeb. Możesz w tym celu wykorzystać np. macierz Eisenhowera, która ułatwia planowanie pod kątem pilności i ważności zadań. Pomoże Ci to określić, które z zadań powinno być szybciej wykonane, a które ma większą wagę.

Jeśli jednak Twoja praca składa się głównie z „wrzutek” i „asapów”, wyjdź naprzeciw osobom, które przydzielają Ci zadania i poproś o możliwie jak najszybsze ich dostarczenie. Z pewnością ułatwi Ci to zarządzanie Twoim czasem. Dobrze zadziała także zapisanie w kalendarzu zadań cyklicznych, takich jak na przykład cotygodniowe spotkanie podsumowujące lub przygotowanie miesięcznego raportu.

Krok drugi: PLAN

Równie ważny będzie tutaj plan zadań na po powrocie do pracy, czyli analiza czym musisz się zająć w pierwszej kolejności, gdy wrócisz. Ale uważaj! Tutaj może czyhać na Ciebie pułapka "wszystko-ważności". Aby się przed nią ustrzec, poświęć chwilę na każde zadanie, które planujesz i zastanów się przez moment.

Odpowiedz sobie, czy jest ono ważne tylko dla Ciebie, bo na przykład lubisz je wykonywać, czy ktoś wywiera na Ciebie presję wykonania go, czy jest od niego uzależniona praca innych osób, czy też może ma bezpośrednie przełożenie na efekty Twojej firmy lub biznesu Twojego klienta.

Co ważne, jeśli pracujesz przy tworzeniu rzeczy kreatywnych, nie wyznaczaj sobie terminu na dzień od razu po powrocie. Daj sobie kilka dni na ponowne przyzwyczajenie do trybu kreowania. Bywa też tak, że termin nie jest zależny od Ciebie i przypisany jest z góry. W takiej sytuacji spróbuj wynegocjować chociaż jednodniowe przesunięcie oddania materiałów.

I tak, może Ci się wydawać, że na zaplanowanie tych wszystkich rzeczy też potrzebujesz czasu, który przed Świątami wydaje się nie tylko biec, ale wręcz uciekać przed Tobą w popłochu. Jednak raz poświęcony czas na optymalizację planu, oddaje z nawiązką. Robisz to (nawet wbrew pozorom) właśnie po to, by czas zyskać, a nie go stracić.

Krok trzeci: ZROZUMIENIE

Bardzo często się o tym zapomina, jednak (szczególnie w tym okresie) warto pamiętać o byciu wyrozumiałym dla siebie. Nierzadko to właśnie z wewnątrz płyną największe oczekiwania, aby od razu wrócić na „pełne obroty”, co może być trudne szczególnie tuż po kolejnej dokładce przy-słowiowego serniczka oraz przedłużonym o kilka godzin więcej niż zwykle wieczorze. Ten głos, który przekonuje Cię, aby jak najszybciej wrócić do standardowego tempa, bardzo łatwo może Cię wprowadzić w błąd. Pamiętaj, że Twoje tempo ma prawo być nieco wolniejsze w porównaniu do tego sprzed przerwy świątecznej i jest to całkowicie uzasadnione.

Jeśli pracujesz w biurze, powrót będzie też zapewne obfitował w rozmowy o Świątach, szczególnie o tym, jak każdy z Was spędził ten czas. Może ktoś odkrył świetną planszówkę przy okazji wieczorów gier z rodziną? A może ktoś był na wyjątkowo pięknej pasterce lub zdecydował się na popularne morsowanie w wolne dni?

Pamiętaj, że oprócz bycia pracownikiem jesteś też po prostu człowiekiem, który czasem potrzebuje chwili oddechu i nie ma w tym niczego złego. Wewnętrzna presja może okazać się tragiczna w skutkach, przeradzając się w frustrację, a nawet bojkot Świąt. Uwierz, z tego miejsca do stania się Grinchem jest już naprawdę niedaleko ...

Krok czwarty: PRZERWY

Zarówno w czasie przed- i poświątecznym potrzebujesz przerw. Nie da się pracować wydajnie, bez odpoczywania (a przynajmniej nie będzie to trwało zbyt długo). Z doświadczenia pewnie wiesz, że biegnąc od zadania do zadania, bardzo łatwo o nich zapomnieć lub wykonać je mniej dokładnie. Właśnie dlatego istotne są przerwy, a tym bardziej zaplanowanie ich, jako część do realizacji! W wirze pracy jest większa szansa, że gdy dojdiesz do slotu "przerwa", po prostu go zrealizujesz. Nie chcesz przecież paść ze zmęczenia, tym bardziej jeszcze zanim odpakujesz prezenty.

Przerwy po Świątach to z kolei czas na wspomniane wyżej rozmowy. Toteż warto je uwzględnić i wpisać w plan, by nie wypełniły całej puli godzin dnia i był na nie odpowiedni moment.

Dzięki temu będziesz mieć poczucie, że czas nie ucieka Ci przez palce, a zadania, które są naprawdę istotne, zostaną wykonane.

Efektywna przerwa powinna być daleka od rozmów o tym, co danego dnia masz jeszcze do zrobienia. To idealny moment na odpoczynek głowy i parę minut spaceru lub chociaż przewietrzenie pomieszczenia, w którym pracujesz. To także chwila na zjedzenie czegoś pożywnego (zdecydowanie lepiej od batonika sprawdzi się np. garść orzechów i kilka kostek gorzkiej czekolady) lub napicie się czegoś ciepłego. Dobra herbata lub kawa ze szczyptą cynamonu nie tylko rozgrzewają, ale potrafią też dodać nieco siły i energii.

Po prostu... świętuj!

Jeśli wykonasz już te wszystkie kroki, śmiało oddaj się świętowaniu. Rób w tym czasie to, co lubisz i jak lubisz. Pracując stacjonarnie, masz nieco łatwiej, bo całą pracę zostawisz za zamkniętymi drzwiami. Jeśli z kolei pracujesz w formie zdalnej - schowaj laptop do szafy, albo chociaż odłącz mysz i klawiaturę, żeby nie kusiło Cię sprawdzanie skrzynki mailowej pomiędzy barszczem z uszka-
kami a kapustą z grzybami.

Postaraj się nie myśleć o pracy, czy o zadaniach. Tak, tak... brzmi jak zagadka psychologiczna, gdy masz nie myśleć o niebieskim słońcu... Nie do końca jednak o ten efekt chodzi. Wiedz, że skupianie się na tym, co czeka Cię, gdy wrócisz do pracy, w świątecznym okresie niczego nie zmieni. Jedyne na co takie rozmyślenia mogą mieć wpływ to Twój nastrój, a akurat ten powinien być w jak najlepszej kondycji!

Staraj oddać się chwili, w której będziesz. Ćwicz swoją uważność. Można to robić, nawet jedząc sałatkę jarzynową, przeżuując ostrożnie każdy kęs, próbując odgadnąć, który składnik masz właśnie na języku. Skup się na tym jaką fakturę ma opakowanie prezentu, który rozpakowujesz. Zastanów się, czy drzewko w salonie pachnie lasem i czy światełka, gdy zbliżyć do nich rękę, świecą na tyle mocno, by "pokolorować Twoją dłoń".

Czerp z tego czasu, zwolnij i celebruj.

Świąteczne przysmaki

Świąteczne ciasteczka



Składniki

| | |
|----------------------|--------------|
| mąka pszenna | 200 gramów |
| cukier puder | 80 gramów |
| proszek do pieczenia | 0.5 łyżeczki |
| cynamon | 1 łyżeczka |
| przyprawa korzenna | 0.5 łyżeczki |
| masło | 100 gramów |
| jajko | 1 sztuka |

Krok 1

Do przesianej mąki, cukru pudru, proszku do pieczenia, przyprawy korzennej i cynamonu dodaj zimne masło. Posiekaj całość nożem. Dodaj jajko i zagnieć.

Krok 2

Zawiń ciasto w folię i włóż do lodówki na ok. 30-45 minut.

Krok 3

Wyciągnij ciasto z lodówki i rozwałkuj. Za pomocą foremek do ciasteczek wycinaj kształty. Piecz ciastka w temp. 180 stopni przez ok. 12 minut. Wystudź na kratce. Udekoruj np. lukrem lub polewą czekoladową.

Ten przepis oraz wiele innych znajdziesz na



przepisy.pl



Jak spędzić Święta i zimowe wieczory?

Wirtualna opera, kominek online i Gordon Ramsay

Mateusz Kwiatkowski, Content Manager

Podczas przedświątecznych przygotowań trudno o chwilę dla siebie, a same Święta mijają w mgnieniu oka. Co zrobić, aby złapać oddech i dobrze spędzić zimowe (nie tylko świąteczne!) wieczory? Przygotowaliśmy kilka nieszablonowych pomysłów, które – mamy nadzieję – Ci w tym pomogą!

#1 Moniuszko w salonie, Ofelia w jadalni

Jest coś wyjątkowego w wieczorze spędzonym w teatrze, ale trudno znaleźć na to czas tuż przed Gwiazdką. A gdyby tak w wybrane popołudnie zrezygnować z Netflixa i przenieść teatr lub operę do własnego salonu? To możliwe i jeśli zastanawiasz się, co będzie wystawiać dziś Twoja domowa scena, to zajrzyj na stronę Opery Narodowej. W ramach platformy VOD udostępniono prawie 50 darmowych spektakli, oper, sztuk baletowych i koncertów w trybie live lub na żądanie. Jest z czego wybierać, więc to nie musi być Twój jedyny wieczór w teatrze.



Kliknij i przenieś się do Teatru Wielkiego na spektakl „Ofelia” J. F. Wojciechowskiego.



#2 Zwiedzanie Luwru

A może na Twojej świątecznej liście od dawna widnieje Paryż, ale w tym roku znów nie udało się zaplanować wycieczki? Nasza Copywriterka Joanna Żelazińska tworzy podcast Przed Obrazem, w którym oprowadza po najszlachetniejszych muzeach. Na ten moment dostępnych jest już 8 sezonów (w tym 2 z Paryża, podczas których możesz zwiedzić Luwr i Musée d'Orsay), zatrzymując się przy najważniejszych dziełach i poznając ich historię. Tak, jak obiecuje Asia, to w pełni wirtualna wycieczka, która nie jest ani długa, ani tym bardziej nudna. A jeśli wolisz nie tylko słuchać, ale również oglądać, to na blogu znajdują się omawiane obrazy i dodatkowe materiały.

Przed Obrazem jest dostępny również na Spotify, Apple Podcast i innych popularnych serwisach podcastowych, a w związku ze Świętami Asia wypuściła specjalny odcinek, w którym zabiera nas do domu towarowego Le Bon Marche i analizuje obraz Felixa Vallottona, aby odpowiedzieć na bardzo ważne pytanie – od kiedy i dlaczego dajemy sobie prezenty w Święta.

Sprawdź podcast Asi na platformie Spotify!



#3 Wyprawa do Śródziemia jeszcze przed deserem

Wieczory z planszówkami to dość popularna świąteczna rozrywka, ale skoro mamy trochę więcej czasu, to może tym razem warto wybrać planszówkę przez wielkie P? Mówimy tu o rozgrywce, która trwa co najmniej 60 minut, wciąga w swoją fabułę i wymaga albo dobrej strategii, albo rozsądnej współpracy pomiędzy graczami. Rozbudowane planszówki mogą na początku wydawać się dość skomplikowane, ale uzależniają bardzo szybko, a my mamy kilka propozycji na start:



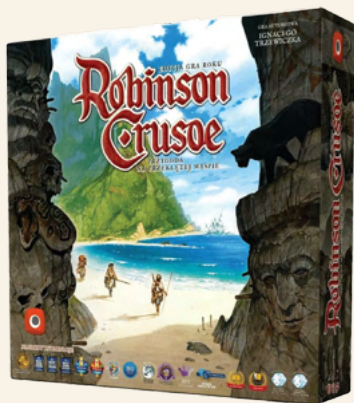
Władca Pierścieni. Podróże przez Śródziemie

Przygodowa gra fantasy, która zabiera nas do świata wykreowanego przez J.R.R. Tolkiena. Podczas rozgrywki konieczna jest aplikacja na smartfony, co udowadnia, że to naprawdę dobrze przemyślany tytuł.



Posiadłość Szaleństwa

Jeśli wspomnieć „Opowieść Wigilijną”, to Święta mają sporo wspólnego z duchami, a ta gra doskonale wpasowuje się w tę atmosferę. Kooperacyjna rozgrywka, mnóstwo tajemnic, elementy grozy, wciągająca fabuła, a jedno podejście do tego tytułu może zająć nawet 180 minut.



Robinson Crusoe. Przygoda na Przeklętej Wyspie

Idealny sposób, by w chłodny wieczór poczuć tropikalne słońce, a przy okazji wrócić do czasów dzieciństwa, gdy „Przygody Robinsona Crusoe” były obowiązkową lekturą. To klasyczna gra przygodowa ze skarbem w tle, którą można rozegrać według kilku ciekawych scenariuszy. Dobry wybór na start!

#4 Filmowe seanse w starym kinie

Trudno wyobrazić sobie Święta bez Kevina, ale w tym roku proponujemy coś spoza listy must-see. Oczywiście w ciepłych skarpetkach, pod kocem i z kubkiem gorącej czekolady. Filmowe klasyki, stare produkcje i mniej popularne tytuły to zupełnie inne wrażenia niż w przypadku nowych, kinowych propozycji. A tak się składa, że również przygotowaliśmy krótką listę:

„Opowieść wigilijna” (1938) – historia, która łączy się ze Świętami tak nierozzerwalnie, jak choinka i jemioła. Powstało wiele wersji, w tym m.in. animacja z dubbingiem Jima Carreya, popularna ekranizacja z Patrickiem Stewartem (1999) czy „Opowieść wigilijna Muppetów”, ale to właśnie wersja z 1938 roku, znana jako „Decydująca Noc”, zapoczątkowała filmową karierę Ebenezera Scrooge’a.

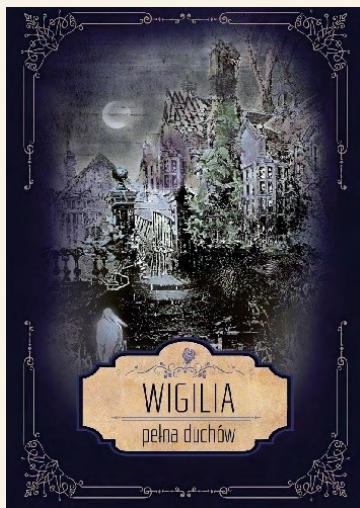
„Dziadek do orzechów” (1986) – historia, o której usłyszał cały świat głównie za sprawą baletu Czajkowskiego. Na warsztat wielokrotnie brali ją filmowcy, ale jedną z najciekawszych wersji jest chyba „Nutcracker: The Motion Picture” z 1986 roku. To musical zrobiony z naprawdę dużym rozmachem.

„Sklep na rogu” (1940) – znany także jako „Sklep za rogiem” opowiada o dwójce pracowników sklepu z pamiątkami. Klara i Alfred nie darzą się na co dzień sympatią, ale nieświadomie wymieniają między sobą miłosne wiadomości.

„To wspaniałe życie” (1946) – film o George’u Bailey’u, którego największym marzeniem jest to, aby nigdy się nie urodził. Zesłany na ziemię anioł pokazuje mu jednak, jak wyglądałby świat bez niego, a wszystko dzieje się oczywiście tuż przed Świętami.

#5 Świąteczne opowieści grozy

Wyobraź sobie, że przenosisz się do wiktoriańskiej Anglii. Po wigilijnej kolacji wszyscy zasiadają przy kominku, obok wysokiej i rozłożystej choinki. Gdzieś w tle skrzypi stara, drewniana podłoga, a za oknem pada gęsty śnieg. Jest już późny wieczór, część świec powoli dogasa, gdy ktoś zaczyna snuć historie o duchach. Masz ochotę poznać kilka z nich?



„**Wigilia pełna duchów**” to książka, która nawiązuje do tradycji opowiadania takich historii w czasie Świąt, więc jeśli lubisz spędzać wolny czas z literaturą, to właśnie ten tytuł może być dobrym wyborem. Ostrzegamy jednak przed odgłosem skrzypiącej podłogi...

A jeśli zamiast strasznych historii, wolisz opowiadania kryminalne, to „**Cicha noc**” powinna Cię zadowolić – podobnie, jak każdego fana literackiego suspense.

#6 Jarmark Bożonarodzeniowy

Zebraliśmy sporo pomysłów na zimowe wieczory w domu, więc może czas go opuścić? Jeśli masz ochotę na spacer to istnieją tylko dwa słuszne kierunki – lodowisko i Jarmark Bożonarodzeniowy! Chyba nigdzie indziej nie da się tak dobrze poczuć gwiazdkowej atmosfery, którą wspólnie tworzą mróz, śnieg i zapach cynamonu. Jarmark to także dobre miejsce, aby kupić prezenty dla najbliższych, np. lokalne produkty lub rękodzieło.

#7 Zrób coś po raz pierwszy

Święta skłaniają do refleksji, więc chcemy zadać Ci pytanie. Czy pamiętasz, kiedy ostatni raz zrobiłaś/eś coś po raz pierwszy? Może ta świąteczna przerwa to dobry moment, aby spełnić dawno zakopane marzenie? I nie musi to być marzenie wielkie, jak skok ze spadochronem, nurkowanie, czy podróż dookoła świata. Może wystarczy zorganizować kulig, zimowe ognisko lub bitwę na śnieżki? Tak po prostu, żeby poczuć tę dziecięcą radość!

#8 Szary Ekran

W świąteczne wieczory nie chcemy zapominać najbliższych, ale wiemy, że trudno dziś pozwolić sobie na bycie offline. Dlatego z pomocą przychodzi Szary Ekran – akcja, która zachęca do tego, by choć na chwilę „usunąć” kolory ze swojego smartfona. Po co? Aby widzieć kolory Świąt w rzeczywistości.

Szary Ekran to świetna inicjatywa nie tylko na Święta, więc może kiedyś w przyszłości warto rozważyć małą przerwę od absorbujących treści i syndromu FOMO?





Kulturalny przewodnik

Subiektywne propozycje do czytania i słuchania w trakcie wolnego!

Aleksandra Ziemia, Marketing Specialist

Święta Bożego Narodzenia to według mnie czas pełen ciepła, radości i refleksji. W związku z tym, że to również okres, gdy prawie każdy z nas korzysta z kilku dni wolnego od pracy, warto rozejrzeć się za tym, co może zgotować nam kulturalną lub intelektualną ucztę! Wiadomo w końcu, że nawet klejenie uszek czy gotowanie kompotu z suszu kiedyś się zakończy! Warto więc wykorzystać wieczory na wzbogacenie swojego ducha, sięgając po treści, które w codziennym pędzie nam trochę umykają. W związku z tym, poniżej znajdziesz moją subiektywną listę z propozycjami książek, płyt, podcastów, czasopism i artykułów, które mogą sprawić, że Twój czas wolny stanie się jeszcze bardziej inspirujący.

Po pierwsze, literatura!

Poziom czytelnictwa spada, co rokrocznie pokazują raporty Biblioteki Narodowej, ale... jest nadzieja dla przyszłych pokoleń! W 2022 roku aż 72% badanych nastolatków (grupa wiekowa 15-18 lat) przyznała, że są oni czytelnikami. Widać to również w popularnych social mediach. Tak zwany #bookTok, czyli hashtag na TikToku, pod którym można szukać dyskusji, opinii oraz inspiracji książkowych ma się bardzo dobrze i gromadzi rzeszę książkoholików! W związku z tym warto zadać sobie pytanie – nie czytamy, bo naprawdę nie lubimy czytać, czy po prostu nie znaleźliśmy jeszcze porywającej historii? Zazwyczaj środowisko biznesu gloryfikuje publikacje związane z branżą. Tak, są one bezsprzecznie wartościowe, jednak na świąteczny czas warto sięgnąć też po literaturę fabularną, która oderwie nasze myśli od codziennych spraw!



Mężczyźni, którzy nienawidzą kobiet.

Stieg Larsson

Seria Millennium. Tom 1.

Mikael Blomkvist oraz Lisbeth Salander to duet, który rozwiązuje zagadkę zaginięcia kobiety z dosyć zamożnej i poważanej rodziny. Zwroty akcji oraz wielowątkowość to coś, co urzeka w całej serii, a tom 1 to tak naprawdę preludium do dalszych historii związanych z polityką, szwedzkim prawem i złem, jakie czai się nawet w najwyższych strukturach bezpieczeństwa.



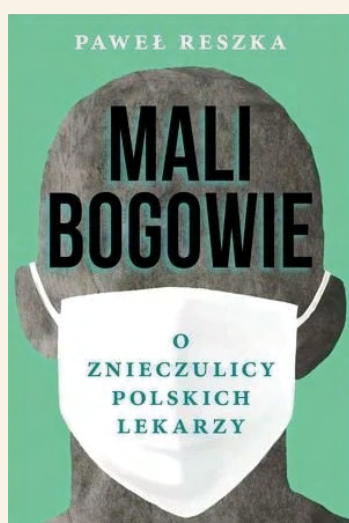
Wszędzie w domu, ale dobrze najlepiej. Dodo Knitter

Jeśli kochasz rozmawiać na temat podróży, a Twoja głowa z łatwością wizualizuje sobie wszystkie przygody, o których opowiadają Twoi przyjaciele po wakacjach, sięgnij po tę pozycję. Dominika znana z kanału na Instagramie @dodoknitter właśnie w ten sposób opisuje swoje początki przygód związanych z autostopem, podróżowaniem w młodym wieku i przekraczaniem swoich własnych wyobrażeń o świecie. Mi najbardziej przypadła do gustu część pierwsza, sprzedawana jedynie jako ebook. Jednak jeśli interesuje Cię Azja lub Afryka, warto sięgnąć też po 2. oraz 3. tom! W mojej opinii to również idealny prezent dla młodych osób, których myśli zaprzatają historie, a serce wyrывa się w stronę przygody!



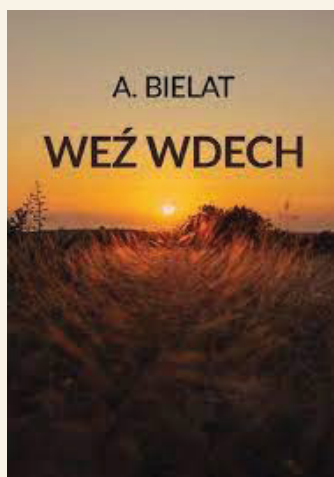
Superbetter Jane McGonigal

Czy realne życie można traktować jako grę? W dosłowny sposób z pewnością nie, jednak ten poradnik pomaga podejść do wyzwań w naszej codzienności, jak do nowych misji. Podobnie jak w grach, podpowiada w jaki sposób szukać sojuszników, rozwijać umiejętności i gromadzić zasoby niezbędne do przewycięzania niepowodzeń i realizacji celów. Choć to dość niestandardowa metoda, autorka poparła ją ogromną liczbą badań i historii z życia prawdziwych ludzi. Dodatkowo na stronach książki znajdziemy szereg zadań, które pozwalają nam na tak popularny w dzisiejszych czasach self-development - i to taki z prawdziwego zdarzenia!



Mali Bogowie Paweł Reszka

To dosyć mocna pozycja dla każdego, kto chce zajrzeć za kulisy polskiej ochrony zdrowia. Seria opowieści z pogranicza różnych specjalizacji oraz różnego stopnia zaangażowania w zdrowie pacjenta pokazuje, jak wygląda podejście niektórych do chorych w naszym kraju. Co należy zaznaczyć, znajdziemy tam różne perspektywy i być może dzięki temu łatwiej będzie nam zrozumieć zarówno jedną, jak i drugą stronę.



Weź wdech Anna Bielat

Nie mogło zabraknąć publikacji naszej utalentowanej HR Manager. „Weź wdech” to pierwsza książka Ani oraz historia, która pokazuje (jakkolwiek to brzmi), że kiedy wydaje nam się, że jesteśmy na zakręcie życia, coś... może być gorzej! Mimo wszystko historia Jenniffer nastraja pozytywnie i pokazuje, że nawet w najciemniejszych momentach można dostrzec przebłyski słońca, choć bywa to naprawdę trudne. To jedna z tych powieści, które idealnie pasują do grubego koca na kanapie i kubka ulubionej herbaty.

To tylko niektóre z pozycji, jakie mogą przykuć Twoją uwagę. Choć wszystkie dostępne są w formie ebooków, ja polecam Ci odwiedzić najbliższą księgarnię. Przejdź się pomiędzy regałami, wdychaj zapach tuszu i poszukaj swojej własnej drogi do czytelniczego świata. Nieważne, czy pochłonie Cię kraina skandynawskich kryminałów, magiczny świat fae, czy ogród pełen poezji i literatury pięknej. Książki to drzwi do miliona światów, dzięki którym możemy przeżywać tysiące żyć. Gorąco do tego zachęcam!

Co Ci w duszy gra?

Dla mnie nie ma magii Świąt bez muzyki! Aktualnie w serwisach streamingowych możemy znaleźć ogromną jej ilość. To prawdziwy luksus, o którym często zapominamy, przyzwyczajeni do tego, że zawsze mamy do niego dostęp. Warto z tego korzystać, szczególnie przed Świątami, bo nic tak nie nastraja jak dobra świąteczna playlista. Kliknij w okładki i przenieś się do muzycznego świata!



Świąteczna Playlista MBridge

Oczywiście, jako pierwszą wskazuję autorską playlistę Teamu MBridge! To zbiór ulubionych piosenek oraz hitów, które towarzyszą nam w okresie Świąt. Mamy nadzieję, że odnajdziesz tam również swoje ulubione kawałki!

"Christmas" - Michael Bublé

Czy istnieją osoby, które nie kojarzą tego głosu z Bożym Narodzeniem? Nawet jeśli nie wiesz, o kogo chodzi, uwierz, że kiedy usłyszysz jego covery popularnych piosenek, takich jak „It’s Beginning to Look a Lot like Christmas”, uśmiechniesz się szeroko. Klasyczne świąteczne utwory w wykonaniu charyzmatycznego wokalisty są idealne do słuchania w tle podczas przygotowań do Świąt.





"Kolędy Polskie" - Studio Accantus

Zbiór najpiękniejszych kolęd, które większość z nas zna od dziecka. Fakt, że mimo różnic, jesteśmy w stanie spotkać się przy choice i zaśpiewać wspólnie „Wśród nocnej ciszy” bardzo mnie wzrusza. Z kolędami nie trzeba jednak czekać do Wigilii. Doskonale sprawdzają się też na przykład, kiedy świąteczny stres daje nam się we znaki. Gdy do uszu docierają znajome melodie, oddech automatycznie się uspokaja.

Co ważne i trzeba to zaznaczyć, jeśli preferujesz inną muzykę i to ona Cię relaksuje oraz odrywa od rzeczywistości – korzystaj z tego, co z Tobą rezonuje! Jeśli to reggeton wywołuje Twój uśmiech, a świąteczne potrawy najlepiej przygotowuje Ci się przy metalowych kapelach, nie ma w tym absolutnie nic złego!

Ciekawostki, które płyną z artykułów

Blogi, czasopisma oraz magazyny to dla mnie kopalnia inspiracji. Tym razem nie mam na myśli wyłącznie wiedzy, która przydaje mi się w pracy, ale też taką, która pozwala rozpocząć ciekawe (i bezpieczne przy wigilijnym stole) dyskusje! Wszyscy wiemy, że w towarzystwie rodziny bardzo łatwo zejść na trudne tematy, ale czy są one najbardziej pożądane przy kolacji? Znając różne newsy, można zabłysnąć bardziej niż lampka na choince, opowiadając o tym, jak tradycje wyglądają za oceanem lub dzieląc się przeczytaną ostatnio historią.



Boże Narodzenie na świecie. 5 świątecznych tradycji, które mogą zaskoczyć - National Geographic

W Austrii na początku grudnia „porywane” są niegrzeczne dzieci, a Wenezuelczycy do kościoła jadą na rolkach! To oczywiście krótka zajawka artykułu National Geographic o nietypowych (dla nas) świątecznych tradycjach. Warto przeczytać, aby mieć gotową ripostę na wypadek gdyby ktoś twierdził, że jak świętować to tylko po polsku. Dla nas Święta to karp i uszka, a dla Japończyków ... kurczaki z KFC.

Wigilia - Wojciech Chmielarz dla **Pismo**.

Krótkie opowiadanie od Wojciecha Chmielarza dla magazynu Pismo zawiera w sobie wszystko, o czym warto pamiętać w okresie Świąt. Między innymi znajdziemy tam różne motywacje, historie, które nas definiują, ulotność życia i wartość, jaką niesie ze sobą moc płynąca z rodzinnych więzów. Warto przeczytać i poświęcić chwilę na krótkie przemyślenia. Może nie powinniśmy z pewnymi sprawami czekać do Wigilii?



Podcasty i słuchowiska

Kiedyś popularne były audycje radiowe, na które wiele osób czekało do konkretnej godziny. Teraz? Zakładamy słuchawki, włączamy podcast i możemy odsłuchać tego, co nas interesuje w każdym momencie naszego dnia. Podcastów i słuchowisk zdecydowanie nie brakuje w przestrzeni internetowej, a ich tematyka jest naprawdę przeróżna! Najłatwiej odsłuchać ich na popularnym Spotify, jednak znajdziesz je również na innych platformach, czy YouTube.



Dział zagraniczny - Maciek Okraszewski

Uznawany za jeden z najbardziej wartościowych podcastów na platformach streamingowych, bo porusza tematy, o których w polskich mediach słycać mało lub wcale. Ogromna dawka wiedzy w rozmowach z ekspertami i liderami opinii.

Ej nagrałem Ci się - Andrzej Tucholski

Jedyny taki serial audio na polskim rynku podcastowym. W kilku sezonach odsłuchujemy wiadomości głosowe wysyłane do koleżanki zza oceanu - Bibi, poznając przeżycia ich autora. W związku z tym, że odpowiedzi kobiety pozostają nieznane, słuchacz musi uruchomić wyobraźnię, aby zrekonstruować pewne fakty. W kontekście Andrzeja warto również polecić jego inny podcast – „Przekonajmy się”, a także rewelacyjną rozmowę z Wojciechem Herrą w podcaście „Herra on Air”.



„Zrozumieć Latino” - Natalia Nykiel

Jeśli brakuje Ci odrobiny ciepła zimą, włącz podcast Natalii o muzyce z krajów hiszpańskojęzycznych. Nie zrażaj się, jeśli nie przepadasz za tym typem muzyki, bo autorka podcastu tak naprawdę przeprowadza nas przez kawał historii, tradycji oraz zwyczajów Ameryki Łacińskiej i Hiszpanii.



I to już (albo dopiero) wszystko z mojego subiektywnego zestawienia! Podkreślam to, ponieważ ten artykuł mógłby być książką, a nawet całą ich serią, jeśli chcielibyśmy zestawić tutaj wszystkie wartościowe pozycje. Mam nadzieję, że z całej tej listy wybierzesz choć jedną pozycję, która Ci się spodoba i sprawi, że ten czas będzie wyjątkowy i zwyczajnie „Twój”.

Świąteczne przysmaki

Likier piernikowy

Składniki

| | |
|----------------------------|----------------|
| mleko | 150 mililitrów |
| wódka | 250 mililitrów |
| przyprawa do piernika | 1 łyżeczka |
| słodzone zagęszczone mleko | 1 opakowanie |
| gorzkie kakao | 3 łyżki |
| cukier waniliowy | 2 łyżeczki |

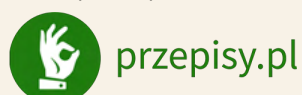
Krok 1

Mleko podgrzej dodaj przesiane kakao, cukier waniliowy i przyprawę. Mieszaj aż składniki się rozpuszczą. Ostudź.

Krok 2

Masę kakaową i wódkę wlewaj porcjami do zagęszczonego mleka, ucierając. Likier schłodź.

Ten przepis oraz wiele innych znajdziesz na





Świąteczny storytelling

Czym wyróżniają się najlepsze świąteczne kreacje?
W czym tkwi sekret ich popularności?

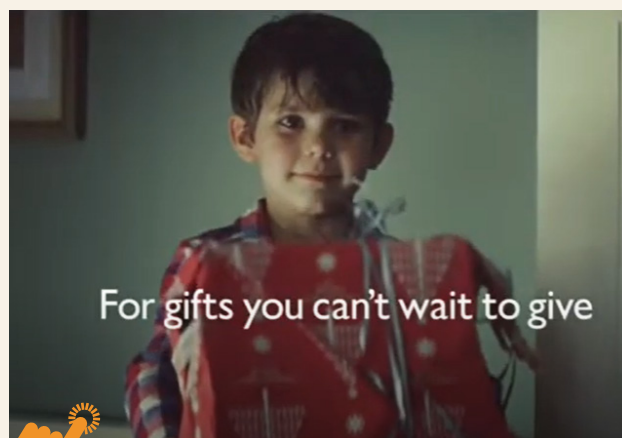
Joanna Żelazińska, Copywriter

Każdego roku zalewa nas fala świątecznych reklam, ale tylko niektóre na dłużej zapadają nam w pamięć. Czego jest to zasługą? Spróbujmy tego dociec, przyglądając się bliżej wybranym kreacjom. Kto wie, może uda nam się zaobserwować pewne schematy i scenariusze, dzięki którym zdobyły one miliony wyświetleń.

John Lewis – The Long Wait (2011), Allegro – English for beginners (2016)

Najstynniejszej reklamy Allegro nie trzeba nikomu przedstawiać. Tę wyprodukowaną przez brytyjską sieć domów towarowych John Lewis streściłam już natomiast w pierwszym świątecznym artykule.

Dlaczego zdecydowałam się omówić te kampanie wspólnie? Ponieważ zostały zbudowane według podobnego schematu. W obu przypadkach autorzy skoncentrowali się na jednym bohaterze i zderzyli go z jakimś problemem. Starszy pan z reklamy Allegro podejmuje naukę angielskiego, natomiast chłopiec z kampanii Johna Lewisa bezskutecznie próbuje przyspieszyć czas dzielący go od Świąt. Widz nie zna jednak ich motywacji, choć w przypadku brytyjskiej reklamy możemy domyślać się, że dziecko wyczekuje wizyty Świętego Mikołaja.



John Lewis Christmas Advert 2011 The Long

W finale nasze przewidywania i tak okazują się błędne, bo w bożonarodzeniowy poranek nasz mały bohater nawet nie rzucił okiem na piętzące się przy łóżku paczki, tylko ruszył do sypialni rodziców z pierwszym, samodzielnie przygotowanym prezentem. Totalnie rozczuła tym widza, podobnie jak dziadek, który wytrwale uczył się angielskiego, aby porozumieć się ze swoją wnuczką. Ją także poznamy dopiero w ostatnich sekundach reklamy.

Jaki z tego wniosek dla marketerów? Nie odkrywaj wszystkich kart od razu. Zasada odwróconej piramidy, gdzie najważniejsze informacje wykładamy w pierwszych akapitach, doskonale sprawdza się w dziennikarstwie newsowym, ale nie gdy chcesz stworzyć porywającą opowieść.

Zamiast tego spróbuj zaciekawić i zaskoczyć odbiorcę. Niech polubi się z bohaterem i kibicuje mu w jego wysiłkach, a dopiero potem odkryje jego cele.

Coca-Cola – Holidays are Coming (1995)

Jak każda osoba urodzona w latach 90. mam ogromny sentyment do tej reklamy. Ale właściwie dlaczego? Po dłuższej refleksji wydaje mi się, że przyczyn jest kilka:

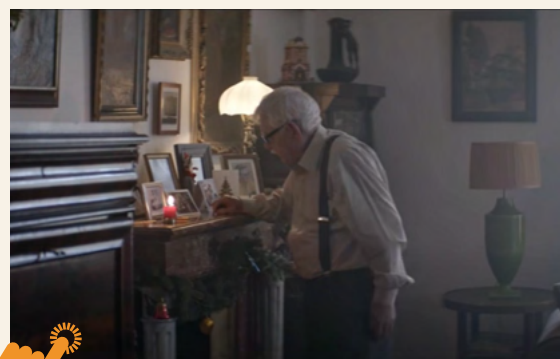
- **Wpadający w ucho dżingiel** – to melodia, której nie sposób zapomnieć, tym bardziej, że składa się niemal wyłącznie z refrenu. Co ciekawe, pierwotnie miało być to rozwiązanie tymczasowe, ale skomponowana naprędce piosenka okazała się na tyle chwytliwa, że trafiła do gotowej reklamy oraz kolejnych jej wersji.
- **Symboliczny otwarcie** – widok ciężarówek Coca-Coli w telewizji dla wielu osób był niczym ceremonia otwarcia sezonu świątecznego. Wydaje mi się, że efekt ten był jeszcze silniejszy w latach 90., gdy świąteczne iluminacje miast i domów były znacznie skromniejsze, a bożonarodzeniowe gadżety pojawiały się w sklepach znacznie później niż obecnie.
- **Pozorny realizm** – nawet jako dziecku trudno było mi uwierzyć, że kiedykolwiek będzie mi dane zobaczyć na niebie zaprzęg Świętego Mikołaja. Potrafiłam jednak utożsamić się z dziećmi zaskoczonymi widokiem konwoju rozświetlonych ciężarówek. Prezentowały się magicznie, ale w gruncie rzeczy były zwykłymi autami, które faktycznie mogły zniemacka pojawić się na drodze.

Najlepszym dowodem na skuteczność kampanii jest natomiast to, że na początku lat 2000. Coca-Cola zdecydowała się wyprowadzić swoje słynne ciężarówki na ulice. Regularnie pojawiają się one w wielu krajach, w tym Polsce.

Edeka – #heimkommen (2015)

Ten spot wywołuje w widzu wybitnie nieprzyjemną emocję, czyli poczucie winy. Jest niczym duchy z „Opowieści wigilijnej” Dickensa. Chce, abyśmy zobaczyli w starszym panu swoich bliskich. Może oni także czują się samotni i opuszczeni, podczas gdy my jesteśmy zajęci swoimi sprawami? Pozornie błaha reklama niemieckiej sieci sklepów spożywczych przypomina w ten sposób, co jest w życiu naprawdę ważne.

Ta kreacja to doskonały dowód na to, że nie wszystkie bożonarodzeniowe reklamy muszą ociekać lukrem. Zamiast po raz kolejny serwować widzowi coś sztampowego, warto czasem wyjść przed szereg i zwrócić uwagę na jakiś ważny problem. Trzeba jedynie uważać, aby nie przesadzić ze skalą dramatu. Nie bez powodu reklama Edeki kończy się pogodną sceną kolacji, na której zjawili wszystkie dzieci i wnuki bohatera.



EDEKA Weihnachtsclip - #heimkommen

Sainsbury's – 1914 (2014)

I Wojna Światowa również wydaje się nie pasować do świątecznego klimatu, a mimo to wykorzystujący ten motyw spot rokrocznie trafia do czołówki najlepszych reklam bożonarodzeniowych. Mowa oczywiście o kreacji Sainsbury's z 2014 roku przygotowanej we współpracy z Royal British Legion w związku z setną rocznicą wybuchu konfliktu. Film nawiązuje do rzeczywistego wydarzenia, czyli spontanicznego rozejmu sił alianckich i niemieckich, do którego doszło w dniu Bożego Narodzenia w okolicach francuskiego miasta Ypres. Żołnierze faktycznie rozegrali wówczas mecz piłki nożnej na ziemi niczyjej i wymienili się podarunkami.



To wyjątkowa kampania, której nie sposób sprowadzić do prostego schematu. Pokazuje jednak, że inspiracji na świąteczne kreację warto szukać nie tylko w legendach i baśniach, ale także w prawdziwym życiu.

1914 | Sainsbury's Ad | Christmas 2014

M&M's – They Do Exist (1996)

Ile czasu potrzeba, aby zaangażować widza świąteczną opowieścią? M&M's wystarczyło na to 16 sekund! Czerwony i Żółty skradają się, aby dyskretnie zostawić przy choince miseczkę cukierków dla Świętego Mikołaja, na miejscu spotykają tego ostatniego, po czym każdy z nich krzyczy „Ty istniejesz!” i mdleje. Na tym koniec – jest krótko, zabawnie i na temat. Wszystko dzięki pomysłowemu zestawieniu kilku fikcyjnych postaci w jednym filmie.

W Polsce nie jest to szczególnie znana reklama, ale w Stanach Zjednoczonych jest ikoniczna, podobnie jak gadające cukierki M&M's. Maskotki zadebiutowały w amerykańskiej telewizji właśnie w 1996 roku. Ich twórczynią była ówczesna dyrektor kreatywna agencji reklamowej BBDO Susan Credle. M&M's zgłosił się do niej, aby odświeżyć wizerunek marki, która w latach 90. była jedną z wielu firm produkujących kolorowe cukierki. Odkąd zaczęły je reklamować zantropomorfizowane drażetki, M&M's nie sposób pomylić z żadną inną marką.



M&M's - They Do Exist! (1996)

Nie ma jednego przepisu na porywającą świąteczną opowieść

Sześć wyjątkowych spotów i sześć różnych podejść do reklamy świątecznej. Wygląda na to, że nadzieje na znalezienie łatwego do powtórzenia schematu były złudne. Nawet najdokładniejsza analiza formy i treści tych filmów nie pozwoli nam stworzyć niezawodnego przepisu na poruszającą bożonarodzeniową historię. Warto było je jednak sobie przypomnieć, aby nakarmić głowę inspiracjami i jeszcze raz uśmiechnąć się na widok starszego pana wytrwale uczącego się angielskiego.

Pomysły na gry

Być może pamiętasz taki czas, gdzie najlepszą rozrywkę gwarantował papier i coś do pisania. Świąta to idealny moment, żeby sobie o tym przypomnieć, bo to właśnie wtedy często otaczamy się idealnymi kompanami do gier!

Mafia

To bardzo popularna gra, która budzi wiele emocji, bo polega głównie na obserwacji i wyłapaniu kto kłamie, a kto nie! Jej przygotowanie jest proste: wystarczy jedynie kartka papieru i długopis, choć nawet bez nich można się obejść, szeptając do ucha każdej z osób odpowiednie słowo.

Zabawa polega na podzieleniu graczy na dwie drużyny – większość z nich otrzymuje od narratora kartkę z napisem „miasto”, a nieliczni dostają etykietę „mafia”. Istotne jest, aby nikt nie zdradził swojej tożsamości. Liczba osób z mafii jest zależna od liczby graczy. Sami sterujemy tą zasadą, jednak ważne jest, aby każdy wiedział ile osób ukrywa się w roli złoczyńców.

Po losowaniu narrator zarządza noc – miasto zasypia, a wszyscy gracze zamykają oczy. Następnie narrator wzywa mafię do przebudzenia się. Członkowie mafii otwierają oczy, dowiadując się, kto jeszcze należy do ich frakcji. Następnie, w niemy sposób, decydują, która osoba zostanie wybrana do eliminacji, czyli wykluczenia z gry. Po tym etapie miasto budzi się. Gracze dowiadują się, kto zginął w nocy, i poprzez pertraktacje starają się ustalić, kto może być członkiem mafii. Wspólnymi siłami wybierają jedną osobę, która odpada z gry. Jeśli większość mieszkańców miasta zginie, mafia odnosi zwycięstwo. Jeśli jednak uda się zdemaskować wszystkich gangsterów, to miasto wygrywa rozgrywkę. To oczywiście podstawowa wersja, jeśli chcecie podnieść poziom rozgrywki sprawdźcie wszystko na temat dodatkowych postaci, jak policjant, lekarz czy ksiądz.

Dwie prawdy, jedno kłamstwo

Jest to idealny sposób, aby odkryć ciekawostki, których jeszcze nie znamy o naszych współgraczy!

Zabawa jest bardzo prosta - jeden z graczy mówi o sobie 3 rzeczy, wśród których dwie są prawdą, a jedna jest zmyślnym stwierdzeniem. Reszta zawodników musi odgadnąć, co jest fałszem.

Kolejność osób opowiadających swoje historie może być przypadkowa lub zgodna z ruchem wskazówek zegara. Jeśli chcecie podnieść poziom gry, możecie spróbować gry w innym języku lub celowo mylić graczy, dopasowując elementy bliskie prawdy i różniące się do rzeczywistości w minimalnym stopniu!



Urlop w 2024 r.

Jak zaplanować wolne, żeby wydłużyć sobie odpoczynek?

Anna Bielat, HR Manager

Nowy rok zbliża się wielkimi krokami, a wraz z nim... nowa pula urlopu do zagospodarowania. Warto więc zastanowić się nad tym, jak to zrobić, by maksymalnie go wydłużyć i zyskać kilka dodatkowych dni odpoczynku. Aby ułatwić to zadanie, przygotowaliśmy instrukcję, która pomoże zaplanować dni wolne w taki sposób, aby było to dla nas najkorzystniejsze!

Pierwsza okazja pojawia się w styczniu!

Już w pierwszym miesiącu nowego roku mamy pierwszą możliwość wydłużenia urlopu.

1 stycznia to w 2024 roku poniedziałek, który jest dniem wolnym. Ponadto 6 stycznia, który wypada w sobotę, również jest dniem ustawowo wolnym od pracy, a zatem możemy go odebrać w dowolnie wybrany dzień, na przykład 2 stycznia. Dzięki temu rozwiązaniu, dodając jeszcze 3 dni z urlopu wypoczynkowego na dni przypadające 3-5 stycznia, zyskujemy całe 9 dni wolnego od pracy.

A szczęściarze, którzy mają wolną również przerwę między Świątami a Sylwestrem 2023 zyskują go jeszcze więcej.

| STYCZEŃ | | | | | | |
|---------|----|----|----|----|----|----|
| P | W | Ś | CZ | P | S | N |
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 |
| 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 |
| 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 |
| 22 | 23 | 24 | 25 | 26 | 27 | 28 |
| 29 | 30 | 31 | | | | |

Wielkanocny powiew wolnego i korzystny maj

| KWIECIEŃ | | | | | | |
|----------|----|----|----|----|----|----|
| P | W | Ś | CZ | P | S | N |
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 |
| 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 |
| 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 |
| 22 | 23 | 24 | 25 | 26 | 27 | 28 |
| 29 | 30 | | | | | |

Kolejną okazję do wydłużenia urlopu mamy w kwietniu dzięki Wielkanocy. Poniedziałek Wielkanocny w 2024 roku przypada 1 kwietnia. Dodając do tego 4 dni urlopu wypoczynkowego, ponownie zyskujemy 9 wolnych dni z rzędu. Brzmi nieźle, prawda?

Warto też zwrócić uwagę na końcówkę kwietnia, która dobrze zaplanowana może znacząco przedłużyć nasz majowy weekend.

Biorąc wolne 29 i 30 kwietnia, a także 2 maja, zyskujemy ponownie 9 wolnych dni z rządu z uwagi na to, że dni ustawowo wolne od pracy, czyli 1 i 3 maja przypadają kolejno w środę i piątek. Co ważne, w maju mamy jeszcze jedną możliwość wydłużenia urlopu. Wykorzystując dodatkowy jeden dzień 31 maja, zyskujemy przedłużony o 2 dni weekend, ponieważ dzień wcześniej mamy Boże Ciało.

| MAJ | | | | | | |
|-----|----|----|----|----|----|----|
| P | W | Ś | CZ | P | S | N |
| | | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 |
| 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 |
| 20 | 21 | 22 | 23 | 24 | 25 | 26 |
| 27 | 28 | 29 | 30 | 31 | 1 | 2 |

| SIERPIEŃ | | | | | | |
|----------|----|----|----|----|----|----|
| P | W | Ś | CZ | P | S | N |
| | | | 1 | 2 | 3 | 4 |
| 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 |
| 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 |
| 19 | 20 | 21 | 22 | 23 | 24 | 25 |
| 26 | 27 | 28 | 29 | 30 | 31 | |

Letni odpoczynek

Następnie w kolejności mamy sierpień. Wykorzystując urlop 16 sierpnia, możemy, podobnie jak przy Bożym Ciele, zyskać wydłużony weekend, a dodając do tego wolne także 12-14 sierpnia, ponownie zyskujemy 9 wolnych dni z rządu.

Listopadowa szansa i grudniowa rozpusta

Następny długi weekend możliwy jest już w listopadzie. Dzień Wszystkich Świętych przypada w piątek, a 11 listopada w poniedziałek. Jeżeli zdecydujemy się wziąć wolne 4-7 listopada, zyskamy aż 11 dni wolnych od pracy z rządu.

A na koniec w grudniu prawdziwa urlopową rozpustą. Jeśli zdecydujemy się wziąć wolne 23 i 24 grudnia, 27-31 grudnia oraz 2-3 stycznia zyskujemy 17 dni wolnych od pracy z rządu.

| LISTOPAD | | | | | | |
|----------|----|----|----|----|----|----|
| P | W | Ś | CZ | P | S | N |
| | | | | 1 | 2 | 3 |
| 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 |
| 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 |
| 18 | 19 | 20 | 21 | 22 | 23 | 24 |
| 25 | 26 | 27 | 28 | 29 | 30 | 1 |

| GRUDZIEŃ | | | | | | |
|----------|----|----|----|----|----|----|
| P | W | Ś | CZ | P | S | N |
| 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 |
| 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 |
| 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 |
| 23 | 24 | 25 | 26 | 27 | 28 | 29 |
| 30 | 31 | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |



Ho ho ho...

Wesołych
Świąt